

Sygn. akt IV Ka 136/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Elżbiety Reczuch Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniach 16 marca i 20 czerwca 2018 r.

sprawy G. S.

syna B. i K. z domu M.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego z art. 270 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 7 grudnia 2017 r. sygnatura akt III K 574/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonemu traktuje jako wypadek mniejszej wagi określony w art. 270 § 2a kk i w tym zakresie, na podstawie art. 66 § 1 kk postępowanie karne odnośnie G. S. umarza warunkowo na okres 1 (jednego) roku;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza mu 100 zł opłaty za to postępowanie.

Sygn.akt IV Ka 136/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem G. S. uznany został za winnego, że:

w dniu 18 stycznia 2017 roku w W. woj. (...) przed Sądem Rejonowym w Wałbrzychu Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych posłużył się mającym służyć za dowód w sprawie uprzednio podrobionym poprzez nakreślenie przez nieustaloną osobę podpisu M. Ł. dokumentami w postaci List Płac(...) za miesiąc i rok styczeń 2014, (...) za miesiąc i rok sierpień 2014, (...) za miesiąc i rok marzec 2014, (...) za miesiąc i rok luty 2014,

tj. za winnego popełnienia czynu z art. 270§1 kk i za to, na mocy powołanego przepisu wymierzono oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, po ustaleniu wysokości jednej stawki na 50 zł.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając:

1. obrazę prawa procesowego poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego poprzez dowolną jego ocenę, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz rozstrzygnięcie kwestii budzących wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,
2. istotny błąd w ustaleniach faktycznych, wyrażający się w ustaleniu, iż oskarżony w dniu 18 stycznia 2018 r. w W. posłużył się przed Sądem Rejonowym w Wałbrzychu dokumentem, na którym widniał podrobiony przez nieznaną osobę podpis M. Ł., w sytuacji, gdy brak na tę okoliczność dowodów.

Tym samym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu oraz zasądzenie na jego rzecz od Skarbu państwa kosztów obrony zgodnie z przewidzianymi normami.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał jedynie trafnej oceny dowodów, a stanowisko swe przekonująco uzasadnił.

W tej sytuacji, skoro Sąd Okręgowy zgadza się z tezami Sądu Rejonowego – zbędna jest ponowna analiza dowodów, gdyż byłoby to jedynie powtarzaniem trafnych, podniesionych wcześniej argumentów.

Odnosząc się zatem wyłącznie do szczegółowych zarzutów apelacji należy stwierdzić, że w postępowaniu odwoławczym wykluczone zostało ponad wszelką wątpliwość to, by autorką podpisów złożonych na listach płac (o jakich mowa w opisie czynu przypisanego sprawcy) była M. Ł., bowiem niezależnie od dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji – Sąd Okręgowy dopuścił dowód z kolejnej opinii biegłego z zakresu badania pisma i dokumentów – L. Ś..

Ta w przekonujący sposób wskazała, że kwestionowane przez apelującego podpisy nie zostały nakreślone przez M. Ł. (k-160).

Powyższa opinia podważyła przy tym kolejny zarzut skarżącego, a to, że przy okazji wydania pierwotnej opinii nie brano pod uwagę okoliczności, iż M. Ł. cierpiała na dolegliwości nadgarstka oraz, że podpisy na listach płac składała częstokroć w pozycji stojącej.

Biegła L. Ś. odniosła się w swojej opinii do tychże zarzutów i uczyniła to tak, że końcowych wniosków kwestionować nie sposób.

Istotnym z kolei jest, że dla Sądu Okręgowego większego znaczenia jako dowód w sprawie nie miało ugodowe zakończenie postępowania przed sądem pracy, bowiem istotnie sam fakt zawarcia takiej ugody nie może przesądzać o winie lub niewinności oskarżonego w procesie karnym.

Nie mogą przekonać natomiast argumenty obrońcy, który twierdzi, iż posługiwanie się świadomie przez G. S. podrobionymi dokumentami byłoby wręcz irracjonalne w zaistniałej sytuacji, a zatem oskarżony z pewnością umyślnie tego nie uczynił.

Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że częstokroć sprzeczne z prawem decyzje sprawców przestępstw, są właśnie irracjonalne, z góry skazane na niepowodzenie, a mimo to osoby te nie powstrzymują się przed takimi zachowaniami.

Mając na uwadze powyższe, zważywszy że M. Ł. nie miała jakichkolwiek powodów by bezpodstawnie pomawiać G. S. i twierdzić, że przez długi okres czasu spotykała się z odpowiedzią, że żadnych zaległości firma oskarżonego wobec niej

nie ma – należy stwierdzić, że G. S. jeśli nie doskonale zdawał sobie z tego sprawę, to co najmniej godził się z faktem, iż podpisy na listach płac o jakich tu mowa zostały sfalszowane, a mimo tego nie powstrzymał się od posłużenia owymi dokumentami.

Już tylko z uwagi na powyższe – apelacja uwzględnioną być nie mogła.

Niezależnie jednak od żądania apelującego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w pierwszej kolejności czyn przypisany oskarżonemu należało potraktować jako wypadek mniejszej wagi, bowiem doszło między nim a M. Ł. do ugodowego zakończenia sporu o zapłatę zaległego wynagrodzenia i w efekcie pokrzywdzona otrzymała należne jej pieniądze, a zatem sfalszowane dokumenty nie doprowadziły do skutku jakiego finalnie oczekiwał sprawca.

Powyższe pozwala z kolei na uznanie, że stopień społecznej szkodliwości występku przypisanego oskarżonemu nie jest znaczny, co w powiązaniu z dotychczasową niekaralnością G. S. oraz jego nienagannym dotąd sposobem życia pozwoliło na warunkowe umorzenie postępowania i dlatego orzeczono jak w wyroku.